

# PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Nr 12

Grudzień – 1952

Rok IV

R. Ł.

## BIBLIOTEKI W AKCJI WYBORCZEJ

„Należycie do pracowników nadbudowy, do tych, którzy winni czynnie uczestniczyć w kształtowaniu świadomości ludzkiej, świadomości nowego, socjalistycznego narodu“ oto słowa wygłoszone do bibliotekarzy przez ministra Sokorskiego na Ogólnokrajowej Naradzie Bibliotekarzy w maju bieżącego roku. Słowa te podkreśliły istotny charakter pracy bibliotek, stawiając je w rzędzie placówek wychowawczych i kulturalnych pracujących nad uświadomieniem szerokich mas ludzi pracy. Szczególne znaczenia nabrały te słowa w chwili, gdy ogłoszenie programu Frontu Narodowego stało się podstawą do rozpoczęcia wielkiej kampanii wyborczej w całym kraju. Przed bibliotekarzami stanęły wówczas konkretne, wyraźne zadania włączenia się do akcji wyborczej, szerzenia, wszystkimi dostępnymi im środkami propagandy wiedzy o Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i prawdy o głębokim demokracjiźmie naszej ordynacji wyborczej, budzenia wiary w wielką siłę narodu polskiego zjednoczonego wokół programu Frontu Narodowego, mobilizowania ogółu wyborców do stuprocentowego udziału w głosowaniu w dniu 26 października.

Czy biblioteki spełniły pokładane w nich nadzieje? Trzeba stwierdzić, że w większości tak.

Przez wszystkie placówki biblioteczne przeszła szeroka fala zobowiązania, podjętych dla uczczenia programu Frontu Na-

rodowego — programu jedności wszystkich ludzi pragnących rozkwitu ojczyzny i utrzymania pokoju na świecie — dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b), kierowniczej siły klasy robotniczej całego świata.

Znakomita większość bibliotek przystąpiła do pracy z pełnym zrozumieniem politycznej wagi podjętej akcji. Lokale licznych placówek bibliotecznych udekorowane flagami, transparentami, portretami dostojników państwa i kandydatów na posłów, przybrały niecodzienny, świąteczny wygląd. Mocne w swym wyrazie i pełne treści hasła, rozwieszane na ścianach, mobilizowały rzesze czytelników powszechnych bibliotek publicznych do aktywnego, świadomego, udziału w doniosłym akcie politycznym, jakim stały się wybory do Sejmu.

Uruchomiono wszystkie dostępne bibliotekom środki i formy pracy z czytelnikiem dla wzmocnienia w tym okresie ich uświadamiającego oddziaływania na miejscową ludność.



Wystawka książek  
Powiatowej Biblioteki  
Publicznej w Działdowie

Liczne sprawozdania mówią o odbytych na terenie bibliotek spotkaniach czytelników i zaproszonej miejscowej ludności z kandydatami na posłów. Estetycznie wykonane gazetki ściennie zapoznawały odwiedzających biblioteki z kandydatami na posłów, a szczególnie z kandydatami danego okręgu. Zaktualizowane wystawy i wystawki książek ułatwiały ludności poznanie tych wydawnictw, które, ze względu na bieżące wydarzenia, były dla niej szczególnie ważne i interesujące. Zorganizowany przez wiele bibliotek kolportaż broszur i wydawnictw Frontu Narodowego ułatwiał ludziom pracy

zrozumienie jego programu, zapoznanie się z ordynacją wyborczą oraz z organizacją i przebiegiem samych wyborów.



Głośne odczytywanie urywków z takich książek jak np. „*Pawie pióra*“ Leona Kruczkowskiego, uzupełnione pogadanką o obecnych wyborach, uświadamiały uczestnikom wieczorów głęboką i istotną różnicę pomiędzy wyborami w krajach kapitalistycznych, a prawdziwie wolnymi wyborami w Polsce Ludowej.

Żywe, z licznym udziałem zebranych prowadzone dyskusje nad książkami współczesnych pisarzy polskich (*Pamiętka z Celulozy* Neverly'ego, *Na przykład Plewa* Hamery, *Ludzie z za rzeki* — Bartelskiego i inne) ukazywały słuchaczom z jednej strony bezlitosne prześladowania proletariatu polskiego przez elementy obszarniczo-kapitalistyczne i rządy sanacyjne oraz jego bohaterską walkę o dobro i szczęście człowieka pracy — z drugiej zaś strony ogrom przemian politycznych, społecznych i gospodarczych, jakie przyniósł nowy ustrój.

Organizowane wieczornice wiązały w sposób atrakcyjny ludność ze sprawą wyborów. Dla ilustracji, jak wyglądały takie wieczornice, pozwolę sobie przytoczyć treść montażu *Wybory w państwach kapitalistycznych a dzisiaj*, opracowanego dla użytku bibliotek gminnych przez Wojewódzką Bibliotekę w Gdańsku.

Na wspomniany montaż złożyły się fragmenty z następujących utworów: *Grzędawisko* Sinclair'a Upton'a, *Jak zostałem gubernatorem* Marka Twaine'a, *Pawie pióra* Leona Kruczkowskiego oraz *Przemówienie sejmowe Prezydenta Bolesława Bieruta* i odpowiedni paragraf Konstytucji. Z montażu tego stworzono artystyczną całość przez wprowadzenie słowa wiążącego. Jasne, że taka wieczornica jeszcze mocniej, jeszcze pełniej niż czytanie fragmentów, mogła ukazać jej uczestnikom zdobycze jakie przyniosła nam nowa Konstytucja i oparta na niej ordynacja wyborcza.

Lepiej zorganizowane, większe biblioteki uruchomiły Gabinety Wiedzy o Konstytucji, służące materiałami prelegentom i agitatorom Frontu Narodowego oraz prasie, udzielające wszystkim zgłaszającym się informacji z zakresu literatury dotyczącej bieżących zagadnień.

Biblioteki zmobilizowały do pracy aktyw czytelniczy i społeczny. Grupy księgonoszy wyruszyły do odległych wsi z książką, broszurą, żywym słowem. Pracowali nie tylko dorośli aktywiści bibliotek, ale również żywy udział w akcji wzięła młodzież. W bibliotece dziecięcej w Gdyni mali czytelnicy z zapalem pomagali w przygotowaniu gazetek ściennych, plakatów propagandowych, transparentów, haseł.



Impreza czytelnicza w PGR Popień k/Rogowa, zorganizowana przez Bibliotekę Miejską w Łodzi.

Nawiązanie kontaktu z radiem i prasą umożliwiło bibliotekom rozszerzenie ich oddziaływania. Biblioteka Wojewódzka w Szczecinie zorganizowała szereg audycji radiowych i zamieściła w prasie cykl artykułów pt. *Książka w akcji wyborczej*. Współpracę z radiem nawiązały nie tylko duże biblioteki miejskie, ale i biblioteki gminne. Oto biblioteka gminna w Kokooszowach (wojew. gdańskie) nadawała niemal codziennie przez miejscowy radiowęzeł komunikaty o nowych wydawnictwach dotyczących wyborów, omawiała je, zachęcała słuchaczy do ich czytania. Inne biblioteki gminne również aktywnie włączyły się do akcji realizując w ten sposób wytyczne VII Plenum KC



PZPR: „Rozwijając nadal hasło frontu narodowego, w walce o pokój i plan 6-letni, musimy pogłębiać popularyzację tego hasła wśród najszerszych mas pracujących zarówno w mieście jak i na wsi“. Dokładniejszy obraz włączenia się bibliotek na wsi do akcji przedwyborczej podamy w specjalnie temu poświęconym artykule zawierającym konkretne przykłady pracy poszczególnych bibliotek.

Biblioteki w swej większości działały w pełnym porozumieniu z organizacjami masowymi, świetlicami i placówkami kulturalnymi jak Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, „Artos“. Film Polski itp. Ta współpraca umożliwiła im nadanie formy artystycznej propagowanym treściom, zapewniła dobre wykonanie, a tym samym zwiększyła frekwencję na wspólnie organizowanych wieczorach, odczytach i pogadankach.

Bibliotekarze w znacznej większości stanęli w szeregach agitatorów Frontu Narodowego, biorąc żywy udział w pracach Komitetów i Komisji Obwodowych. Wiele bibliotek, nie rezygnując ze swej normalnej pracy, (choć niestety były i takie, które przerwały swą pracę z czytelnikami) oddało swe lokale na użytek Komitetów Frontu Narodowego — pracownicy tych bibliotek dali duży wkład w pracę Komitetów, organizując aktualne wystawki książek, pomagając przy dekoracji lokali, spełniając z pełnym zrozumieniem i gotowością zlecone im prace.

Do akcji wyborczej przystąpili również najmłodszy nasi koledzy, jeszcze adepty sztuki bibliotecznej: słuchacze liceum bibliotekarskiego w Krakowie. W ramach zobowiązań wykonali oni 300 gazetek ściennych dla punktów bibliotecznych.

Cała akcja w bibliotekach przebiegała w oparciu o Komitety Partyjne, Komitety Frontu Narodowego, we współdziałaniu z organizacjami masowymi i społecznymi.

Na podstawie dotychczasowych materiałów o przebiegu akcji wyborczej na terenie bibliotek można w sposób najogólniejszy stwierdzić, że akcja ta upolityczniła pracę naszych bibliotek włączając je coraz bardziej w ogólny nurt życia kraju. Chociaż jeszcze bardzo słabo przedstawiała się ona w punktach bibliotecznych, to jednak można powiedzieć, że nastąpił zwrot

w świadomości bibliotekarzy pozwalający im dostrzec właściwe ich zadania i istotną rolę biblioteki.

W tym kierunku należy nadal pogłębiać i rozwijać działalność biblioteki nie ograniczać się jedynie do zewnętrznych form propagandowych, ale walczyć o nadanie pracy głębszej treści politycznej.

Zbigniew Landau

## HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO W POLSCE

(Wybór — część II)

W numerze bieżącym *Poradnika Bibliotekarza* podajemy omówienie nowych wydawnictw z historii polskiego ruchu robotniczego. Jest to druga część zestawienia zamieszczonego w Nr 4 (kwiecień 1952 r.) „*Poradnika Bibliotekarza*“; należy więc posługiwać się nim łącznie z częścią poprzednią.

Podane w obu wykazach książki można wykorzystać dla popularyzacji literatury, omawiającej historię ruchu robotniczego w Polsce w związku z przypadającą w grudniu rocznicą I Kongresu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

1. BIERUT B. *O partii*. Wydanie drugie uzupełnione. W-wa 1952, KiW s. 340, 1 nlb.

Jest to wybór artykułów i przemówień przewodniczącego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej tow. Bolesława Bieruta. Całość materiału zgrupowana jest według zagadnień w 7 następujących działach: 1. Z polskiego ruchu robotniczego (zamieszczono tu obszerny fragment referatu wygłoszonego przez B. Bieruta na I Kongresie PZPR — patrz pozycja 2 spisu kwietniowego), 2. Józef Stalin, 3. O walce z odchyleniem pravicowym i nacjonalistycznym, 4. Marksizm-leninizm wytyczną działania partii, 5. Partia — organizator mas, 6. Czujność rewolucyjna i walka o nowe kadry, 7. Partia — kierownicza siła budownictwa socjalizmu (dział ten dodany został w drugim wydaniu książki). Zapoznanie się ze zbiorem „*O partii*“ ma dla wszystkich ludzi pracy w Polsce ogromne, praktyczne znaczenie. Przyswojenie sobie zawartych w nim myśli pozwoli na lepsze realizowanie podstawowych zadań Frontu Narodowego, Planu Sześcioletniego i walki o pokój.

2. BRUN J. *W walce o Polskę Ludową*. W-wa 1952 KiW s. 121, 2 nlb. Wydział Historii Partii KC PZPR.



Praca Juliana Bruna, wybitnego działacza ruchu robotniczego, jednego z czołowych ideologów i publicystów Komunistycznej Partii Polski, będąca wyborem artykułów, zapoznaje czytelnika z walką KPP przeciwko sanacji i jej poplecznikom w latach 1935—1937 oraz z artykułami z lat 1941—1942, kiedy J. Brun przebywał w Związku Radzieckim. Praca poprzedzona jest słowem wstępnym Wydziału Historii Partii KC PZPR, w którym podana jest krótka biografia Bruna oraz omówione są artykuły zamieszczone w zbiorze. Książkę należy polecać czytelnikom bardziej wyrobionym.

3. FIEDLER F. *Wielki Proletariat*. W 70 rocznicę „Proletariatu“. Nowe Drogi nr 9 (39) wrzesień 1952 s. 66—79.

Artykuł Fiedlera, napisany w siedemdziesiątą rocznicę powstania „Proletariatu“ — partii, która „prowadziła robotników polskich do pierwszych zorganizowanych walk i wniosła w szeregi robotnicze ideały rewolucyjne marksizmu oraz poczucie klasowej więzi międzynarodowej“ (B. Bierut), zapoznaje nas z warunkami w jakich powstała ta partia, oraz z jej osiągnięciami i błędami. Pracę należy doradzać czytelnikom bardziej wyrobionym.

4. GÓJSKI J. *Z rewolucyjnych walk chłopskich* („powstanie“ chłopów małopolskich w 1933 r.). W-wa 1951 „Czytelnik“ s. 55, 1 nlb. Wiedza Powszechna nr 855.

Praca J. Gójskiego i książka H. Rodziewicz (pozycja 10) dotyczą tego samego zagadnienia: walki zbrojnej wsi polskiej przeciwko narastającemu uciskowi. Praca Gójskiego zapoznaje szkiecozo z sytuacją w Polsce w okresie kryzysu w latach 1929—1933, ze szczególnym uwzględnieniem położenia pracującego chłopstwa i wzrostu nędzy na wsi małopolskiej oraz obszerniej z przebiegiem powstania chłopów małopolskich. Do pracy dodano jako załączniki odezwę KC Komunistycznej Partii Polski, uchwały i komunikaty NKW Stronnictwa Ludowego, dotyczące wydarzeń w Małopolsce w 1933 roku. W przypisach omówiono krótko historię i program Niezależnej Partii Chłopskiej i tzw. „Centrolewu“. Opracowanie łatwe.

5. KALISKA F. *Powstanie w Krakowie 1923 roku*. (Fragment pracy magisterskiej). Kwartalnik Historyczny. Rocznik LVIII, zeszyt 1—2 za rok 1950—51. W-wa 1951 Polskie Towarzystwo Historyczne s. 126—151.

Praca zapoznaje nas ze zbrojnym powstaniem w Krakowie w 1923 roku, skierowanym przeciwko rządowi burżuazyjnym, demaskuje zdradziecką postawę pravicowego kierownictwa Polskiej Partii Socjalistycznej, które współpracowało z rządem w celu zdławienia powstania. Lektura dla czytelników bardziej wyrobionych.

6. MARCHLEWSKI J. *Pisma wybrane w dwóch tomach.* W-wa 1952 KiW t. I s. XXVII, 682. Wydział Historii Partii KC PZPR.

Pierwszy tom pism Juliana Marchlewskiego, wielkiego polskiego rewolucjonisty, „obejmuje przede wszystkim prace o charakterze naukowym, publicystycznym i naukowo-popularnym, omawiające problemy, których wspólnym tematem jest zasadniczo rozwój kapitalizmu w Polsce, poczynając od zaczątków stosunków kapitalistycznych w końcu XVIII i na początku XIX wieku, a kończąc na narodzinach nowego okresu, okresu imperializmu“. Przedmowa s. X). Pisma Juliana Marchlewskiego poprzedzone są fragmentem przemówienia wygłoszonego przez Prezydenta B. Bierutą na uroczystej akademii w Warszawie 24.III.1950 roku, akademii poświęconej pamięci Marchlewskiego. Krytycznego omówienia poszczególnych prac, zamieszczonych w pierwszym tomie pism, dokonał Wicepremier Stefan Jędrzychowski. Pisma zaopatrzone są w indeks ważniejszych nazwisk. Praca nadaje się dla czytelników wyrobionych.

7. MŁOT J. (Dickstein Szymon). *Kto z czego żyje?* W-wa 1952 KiW s. 129, 2 nlb. Wydział Historii Partii KC PZPR.

Praca została wydana w 70 rocznicę powstania „Proletariatu“ i ma na celu zapoznanie czytelników z jednym z jego najbardziej popularnych wydawnictw. Dowodem popularności książki jest to, że praca Młota-Dicksteina doczekała się co najmniej piętnastu wydań polskich i przełożona była na szereg języków obcych jak niemiecki, białoruski, bułgarski, japoński, ormiański, ukraiński, żydowski. Pierwsza część książki (napisanej na przełomie lat 70 i 80 XIX stulecia), poświęcona jest popularyzacji tych rozdziałów „Kapitału“ Karola Marksa, w których dokonana jest analiza wartości dodatkowej. W części drugiej autor wskazuje na perspektywy rewolucyjnego przekształcenia świata. Dziś „Kto z czego żyje?“ ma już znaczenie głównie historyczne. Tekst pracy poprzedzony jest wyczerpującym wstępem prof. Z. Kormanowej, w którym scharakteryzowana jest historia książki, jej znaczenie oraz biografia autora. Książka napisana jest łatwo.

8. *Pod rządami bezprawia i terroru.* Konstytucje, sejmy i wybory w Polsce przedwrześniowej. Materiały i dokumenty. W-wa 1952 KiW s. 270, 1 nlb. Wydział Historii Partii KC PZPR.

Jest to „zbiór dokumentów...“, który daje obraz walki Komunistycznej Partii Polski przeciw burżuazyjnym rządóm w Polsce o przedstawicielstwo w sejmie dla robotników, chłopów i inteligencji pracującej...



Zawiera on teksty odezw, artykułów z prasy partyjnej oraz oświadczeń, wniosków i interpelacji Komunistycznej Frakcji Poselskiej, której działalność stanowiła składową część walki KPP o obalenie rządów burżuazji, o rządy ludu..." (Od redakcji s. 5). Materiały ujęte są chronologicznie w cztery rozdziały: lata 1918—1925, 1926—1929, 1930—1934 i 1935—1939. Poszczególne rozdziały i niektóre dokumenty zaopatrzone zostały w omówienia, wprowadzające czytelnika w poruszane zagadnienia.

9. *Polska po powstaniu styczniowym*. Sytuacja ekonomiczno-polityczna w poszczególnych zaborach. Wybór tekstów źródłowych do historii polskiego ruchu robotniczego. Zeszyt 1. W-wa 1952 KiW s. 69, 3 nlb. Wydział Historii Partii KC PZPR. Wydział Szkolenia Partyjnego KC PZPR.

Zbiorek ten obejmuje lata 1864—1878 i przedstawia sytuację ekonomiczno-polityczną w Królestwie Polskim (zabór rosyjski), w Galicji (zabór austriacki) i w zaborze pruskim. Na całość składają się fragmenty większych prac Grynwasera, Fiedlera, R. Luksemburg, Marchlewskiego i innych. Książka przeznaczona jest w zasadzie dla studiujących historię polskiego ruchu robotniczego. Należy przestudiować ją przed zapoznaniem się z pozycją 4 spisu kwietniowego.

10. RODZIEWICZ H. *Powstanie chłopskie w powiecie Leskim 21. VI. — 9. VII. 1932 r.* W-wa 1952 KiW s. 72, 3 nlb. Wydział Historii Partii KC PZPR.

Powstanie chłopskie w powiecie Leskim w 1932 roku było jednym z licznych epizodów narastającej walki mas pracujących miast i wsi przeciwko rządowi kapitalistów i obszarników, przeciwko uciskowi narodowościowemu, stosowanemu przez faszyzm polski w stosunku do ludności ukraińskiej i białoruskiej. Bezpośrednią przyczyną wybuchu powstania w Lesku była próba wprowadzenia przez rząd sanacyjny nowej formy pańszczyzny — szarwarków służących obszarnikom. Powstanie zostało krwawo stłumione. Wielu chłopów poległo, wielu zostało rannych — jeszcze więcej uwięzionych. Autorka nie ogranicza się do omówienia wyłącznie samego przebiegu powstania, ale kreśli również obraz położenia chłopów w Polsce, oraz kłamliwe założenia burżuazyjno-obszarniczej reformy rolnej. Zapoznanie się z pracą H. Rodziewicz pozwoli czytelnikowi na zrozumienie przyczyn tworzenia się i cementowania sojuszu robotniczo-chłopskiego. Praca popularna, można doradzać ją czytelnikom niewyrobionym.

#### ZYCIORYSY

11. KOWALCZYK J. *Bolesław Bierut*. Życie i działalność. W-wa 1952 KiW s. 141, 1 nlb. Wydział Historii Partii KC PZPR.

Życiorys Prezydenta Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Przewodniczącego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej to książka, którą powinien przeczytać każdy Polak, zarówno robotnik, chłop jak i inteligent pracujący. Życiorys drukarza, który został Prezydentem, ilustruje całą głębię przemian, jakie dokonały się w naszym kraju. Praca Kowalczyka napisana jest łatwo, żywo i interesująco. Należy doradzać ją wszystkim czytelnikom.

12. MARCHLEWSKA Z. *Towarzysz Smutny* (Bronisław Wesołowski). Reportaż z życia polskiego rewolucjonisty. W-wa 1952 KiW s. 71, 1 nlb.

Powieściowo ujęty życiorys Bronisława Wesołowskiego, jednego z najwybitniejszych działaczy Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, a potem członka Komitetu Centralnego Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej (bolszewików) pozwala na zapoznanie się z tą wybitną postacią. Autorka omawia wprawdzie tylko niektóre epizody z życia i walki Wesołowskiego, które jednak dają ich wyczerpujący obraz. Na końcu książki zamieszczone są artykuły ze „Sztandaru Socjalizmu“ (organu Komunistycznej Partii Robotniczej Polski), omawiające morderstwo, jakiego dokonała burżuazja polska na członkach delegacji rosyjskiego Czerwonego Krzyża. (W skład jej wchodził między innymi Wesołowski). Praca łatwa, można ją polecać czytelnikom słabo wyrobionym.

B. Liżewski

## POGLĄDOWE FORMY PRACY Z CZYTELNIKIEM

### III

Dotychczas omówione zostały różne rodzaje pism. Obecnie zajmiemy się wyjaśnieniem jak je stosować w zależności od treści napisu.

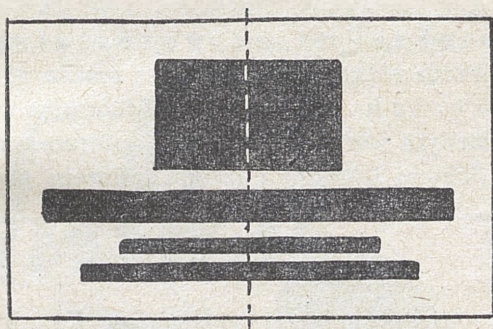
Jak już wspominaliśmy wcześniej, w bibliotece stosuje się szereg form propagandowych wymagających użycia różnego rodzaju pisma. Poza niezbędnymi w bibliotece napisami informacyjnymi, główny nacisk kładzie się na te formy poglądowe, które zbliżają czytelnika do pewnych zagadnień, autorów, książek. Aby zwiększyć skuteczność ich oddziaływania, utrwalić w pamięci czytelników podane treści, należy zwrócić baczną uwagę na a t r a k c y j n o ś ć stosowanych form.

Atrakcyjność tę możemy osiągnąć przy pomocy różnych środków. A więc: przez d o b ó r r ó ż n e g o m a t e r i a -



łu, z którego będziemy wykonywać nasze prace, przez łączenie tekstu pisanego z ilustracją, stosowanie montażu ilustracji lub okładek książek, wprowadzenie różnych barw. Poważną rolę odgrywa układ tekstu i stosowanie różnych efektów zdobniczych w samym liternictwie.

Mając do wykonania napis na określonej płaszczyźnie, można projektować go w różnym układzie. Najprostszy jest układ symetryczny. Płaszczyznę dzieli się przez środek pionową kreską, która stanowi tzw. oś symetrii. Napis rozmieszcza się w ten sposób, że oś symetrii przecina w połowie wszystkie większe napisy niezależnie od ich różnej długości. Jeżeli tekst jest ilustrowany, również symetrycznie w stosunku do osi rozmieszcza się ilustracje. (Rys. 1)



Rys. 1.

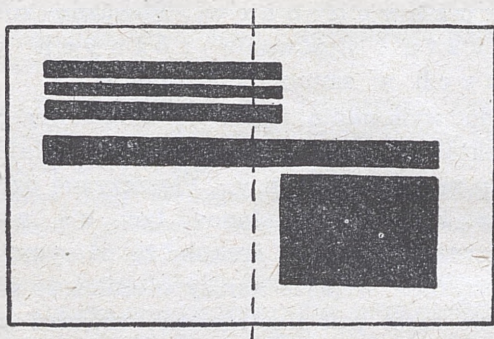
Inną zasadą kierować się należy przy układzie asymetrycznym. Tekst i ilustracje rozmieszcza się dowolnie na płaszczyźnie, bacząc jednak na to by równoważyły się ze sobą miejsca wypełnione na obu częściach płaszczyzny. (Rys. 2)

Wreszcie trzecim rodzajem układu jest układ dowolny kiedy to wiersze wypisane poziomo możemy łączyć z ukośnymi, pionowymi itp. (Rys. 3)

Układ tekstu możemy mocniej zaznaczyć przez kompozycję kolorystyczną tła, dając np. pod napis inne tło niż dla ca-

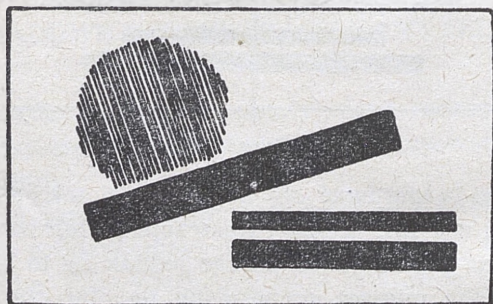
łości, lub przez dodanie podkreśleń (pasów) poziomych, ukośnych lub pionowych.

Niezależnie od ogólnego układu całości można napis urozmaicić, gdy treściowo zasadniczą część tekstu wypisze się l i-



Rys. 2.

terami większymi od pozostałej części napisu. Prócz różnej wielkości liter można również zastosować różne ich kolory. Wykonując afisze o spotkaniu z popularnym wśród czytelników autorem, można na afiszu wypisać dużymi literami i innym kolorem jego nazwisko.



Rys. 3.

Czytelnik, zwróciwszy z daleka uwagę na nazwisko interesującego go autora, niewątpliwie zatrzyma się, by odczytać dalsze szczegóły afiszu. Innym razem, gdy na afiszu wysunie się jako napis pierwszoplanowy „Wieczór autorski“, czytelnik zatrzyma



się przed afiszem by dowiedzieć się czyj to będzie wieczór, którego odbędzie się dnia i gdzie. Wypisane sugestywnie na plakacie hasła, jak np.: „Poznajemy życie w ZSRR“ zatrzyma czytelnika i skłoni go do odczytania zamieszczonego na plakacie wykazu odpowiednio dobranych książek.

Sugestywność napisu, jego atrakcyjność można osiągnąć przez k o n t r a s t k r o j ó w l i t e r. Na przykład hasło plakatu „Walka o pokój“ można wykonać w następujący sposób: wyraz „walka“ wypisać odręcznie pędzlem, nie zwracając uwagi na równe ustawienie liter i dokładność ich wykończenia, pozostałą część hasła wykonać starannie pismem blokowym, okrągłym. Wyraz „walka“ budzi uczucie niepokoju i ruchu co wyraża się w podanym sposobie wypisania tego wyrazu. Uczucie ładu, spokoju i porządku znajduje wyraz w sposobie wypisania słowa „pokój“. Kontrast w wykonaniu tych wyrazów zwiększy się przy wypisaniu pierwszego z nich czerwienią — drugiego spokojnym kolorem szero-niebieskim (zależnie od tła). (Rys. 4)

Rys. 4.

Podając nazwisko autora i tytuł książki osiągnie się kontrast wypisując innym krojem nazwisko a innym tytuł.

Na plakacie autorskim, w którym powinno zwracać uwagę nazwisko autora, taką atrakcyjną niespodzianką przyciągającą wzrok widza, może być wypisanie innym krojem liter nazwiska, a innym imienia autora.

W dłuższym, jednostajnym tekście urozmaiceniem może być wprowadzenie pierwszej litery róż-

nej od pozostałych. Można wykonać ją znacznie większą od innych, ozdobną, z wprowadzeniem odmiennego koloru.

W „błyskawicach“, prócz wskazanych przykładów zróżnicowań zwracających uwagę czytelnika, można wprowadzić duże wykrzykniki, znaki zapytania, strzałki, które wzbudzą zainteresowanie czytelnika treścią podanego obok napisu.

Wyróżniać się wśród innych i zwracać ogólną uwagę będą napisy wykonane ozdobnie. Przy piśmie blokowym uzyska się litery ozdobne dodając im cienie ciemniejszym kolorem. Należy tylko pamiętać by w napisie cienie występowały we wszystkich literach po tej samej stronie. Można też uzyskać napis ozdobny przez grubsze wykonanie liter. Tło napisu i wewnątrz elementów liter pozostawia się wówczas w tym samym kolorze. Duży efekt dają również litery wykonturowane jasną farbą na ciemnym tle.

Prócz wykonturowania liter można wypełnić je innym kolorem, różniącym się od koloru konturu i tła. Przyglądając się uważnie różnym napisom można przyswoić sobie wiele różnych sposobów zdobniczych. (Rys. 5)



**B. PRUS**

**M. GORKI**

**I. NEVERLY**

Rys. 5.



W wykonywanych pracach z zakresu propagandy wizualnej, ważną sprawą jest s t o s o w a n i e r ó ż n y c h b a r w. Dobór kolorów nie może być przypadkowy. Muszą one być odpowiednio dobrane i zharmonizowane by nie raziły oka oraz by nie utrudniały odczytania napisu. Najbardziej nadające się do tego rodzaju prac są f a r b y k r y j ą c e (nieprzeświecające) p l a k a t o w e l u b t e m p e r a. Wycisnąwszy z tubki lub nabrawszy ze słoika potrzebną ilość farby, rozrabiamy ją wodą.

Najbardziej przydatne są kolory: żółty, cynober, ultramaryna, błękit, zieleń, ugię i czern.

Ogólnie dzielimy wszystkie kolory na dwie grupy: kolory tzw. „ciepłe“ (żółte, czerwone, brunatne) i „zimne“ (fioletowe, niebieskie, zielone). Dla uzyskania silnych kontrastów zestawia się pełne kolory z różnych grup. Należy jednak pamiętać, że zbyt silne, jaskrawe kontrasty są męczące dla oka i użyte w napisach mogą wywołać wrażenie migotania i spowodować gorszą czytelność napisu (np. czerwony i niebieski lub zielony).

Na czytelność w dużym stopniu wpływa k o l o r t ł a. Zestawiając kolory ciepłe i zimne zauważyć można, że kolor ciepły wydaje się jakby był bliższy, natomiast kolor zimny jakby cofnięty. Przy tego rodzaju zestawieniach tła i napisu, gdy tło jest w silnym kolorze ciepłym (czerwony) przytłacza ono napis wysuwając się na pierwszy plan. Dlatego też tło powinno być o barwach spokojnych i łagodnych a napisy w kolorach mocniejszych.

Łagodniejszy w kontrastach będzie dobór kolorów z tej samej grupy. Można otrzymać gamę kolorów dodając do zrobionej farby różne ilości farby białej przez co otrzyma się barwy coraz jaśniejsze. Używając farby czarnej i mieszając ją w różnych ilościach z zasadniczym kolorem uzyska się szereg barw przyciemnionych. Ze zmieszania farby białej z czarną otrzyma się różne odcienie koloru szarego. Uzyskując w ten sposób różne odcienie barw można je łączyć w zestawieniach ładnych i przyjemnych dla oka.

Nadanie atrakcyjności wykonywanym plakatom, transparentom, ogłoszeniom itp. ma wielkie znaczenie przy stosowaniu

waniu form propagandy pogładowej. Należy pamiętać o tym, że większość ludzi ma silniejszą pamięć wzrokową od pamięci słuchowej i umiejętność zwrócenia ich uwagi na pewne ciekawe dla nich szczegóły zadecyduje niejednokrotnie o zapoznaniu się ich z całością napisu, a tym samym wzmocni oddziaływanie stosowanych środków propagandy.

*Maria Tarnowska*

### **MŁODZI ROBOTNICY DYSKUTUJĄ NAD KSIĄŻKĄ**

Mieszkańcy Domu Młodego Robotnika przy ul. Karolkowej 53a w Warszawie to chłopcy pochodzący przeważnie ze wsi. Pracują w jednej z fabryk na Woli. Biblioteki własnej nie posiadają. Aby uzupełnić tę lukę, kierownictwo D.M.R. nawiązało kontakt z Biblioteką Publiczną m. st. Warszawy i wypożycza komplety książek. Jednak czytanie niezbyt pociąga chłopców — bardziej interesują się oni kinem i sportem. Zjawia się więc konieczność przemyślenia w jaki sposób zachęcić ich do korzystania z książek i czytania najbardziej wartościowych pozycji współczesnej i dawnej literatury. I oto powstaje pomysł urządzenia dyskusji nad książką w połączeniu z odczytywaniem z niej urywków. Pracą tą zajął się Dział Komplektów Ruchomych Biblioteki Publicznej. Ze względu na dość słabą przygotowanie chłopców trzeba było wybrać książkę łatwą, o interesującej fabule, a łączącą się jednocześnie z charakterem ich pracy. Wybór pada na powieść Hertza — *Z dziejów terminatora*.

Zorganizowanie wieczoru dyskusyjnego i związane z tym przygotowania omawiają wspólnie instruktorka Biblioteki Publicznej, wychowawca chłopców, będący jednocześnie kierownikiem świetlicy oraz kilku członków samorządu D.M.R. Wybierają szereg zagadnień z książki, a kilka z nich — w formie łatwych pytań — umieszczają na planszy propagandowej, która zachęca do przeczytania książki. Planszę wykonali nad wyraz pomysłowo członkowie samorządu (doskonały materiał na aktyw czytelniczy). Na dużym kartonie widnieje napis: „Czytajcie“ — pod nim dziesięć ładnie rozmieszczonych okładek książ-



ki Hertza — poniżej tekst „Czytając pomyśl: 1) Jakie czasy opisuje autor w swej książce? 2) Jak rozmawiano w warsztacie o śmierci Janka? 3) Co mówił Ścibor o przyszłych fabrykach?“

Plansza umieszczona zostaje w świetlicy obok szafy bibliotecznej. Pięć egzemplarzy książki Hertza, które przynosi instruktorka B-ki Publicznej, młodzież rozchwytuje natychmiast. Wreszcie ustalono dzień i godzinę dyskusji, która ma się odbyć w świetlicy.

Instruktorka B-ki Publicznej z dużą emocją oczekuje wyznaczonego dnia. Jakie będzie zainteresowanie? Czy prócz tych kilku chłopców, którzy książki czytają, przyjdą inni? A może będą woleli iść do pobliskiego kina?

W dniu dyskusji okazuje się, że obawy były płonne. Wchodzącą do Domu Młodego Robotnika instruktorkę otacza grono chłopców z zapytaniami „Czy ci, którzy nie zdążyli przeczytać książki, mogą wziąć udział w dyskusji? Czy przewodniczący Koła ZMP naszej fabryki, który właśnie jest u nas, może być obecny? i inne. Nikt tylko nie zadaje pytania — „Czy to będzie długo trwało?“

Około 30-tu chłopców (reszta pracowała w fabryce na drugą zmianę) podąża do świetlicy. W miłym nastroju zajmują miejsca na krzesłach w „kąciku bibliotecznym“, otaczając instruktorkę i swego wychowawcę. Nawet jeden z mieszkańców D.M.R. z gipsem na złamanej nodze woli iść do świetlicy niż do łóżka.

Ażeby zapoznać z treścią książki tych, którzy jej nie znają, czytelnicy kolejno opowiadają życie Felka Szcześniaka, jego losy, poczynając od jego dzieciństwa spędzonego u matki, aż do więzienia w głębi carskiej Rosji. Opowiadają szczegółowo, z przejęciem, rzucają własne uwagi, wyciągają wnioski i wysuwają zagadnienia. Duże wrażenie robi na chłopcach opowiadanie kolegów o warunkach w jakich mieszkali terminatorzy w 1904-5 roku. Na usta cisną się słowa: „Mamy szczęście, że żyjemy teraz, a nie w tamtych czasach. — Mieszkamy w pięknym, czystym domu, korzystamy ze świetlicy, a tamci dawniej... — Pracujemy 8 godzin dla siebie, a nie kilkanaście dla wyzyskiwaczy-fabrykantów...“ I wiele innych.

Chłopcy podkreślają w dyskusji różne formy wyzysku, o których pisze Hertz w swej książce. Mówiąc o tym mocno boją się nad krzywdą, jakiej doznawali wyzyskiwani.

Instruktorka kieruje dyskusją. Zorientowawszy się, iż chłopcy dobrze zrozumieli książkę i głęboko ją przeanalizowali, wysuwa szereg pytań (z przygotowanych poprzednio zagadnień) jak: na czym polega budzenie się świadomości klasowej u Felka, jak się ono przejawia i kto mu w tym dopomaga. Młodzież z zapałem opowiada o uświadomionym robotniku, członku SDKPiL — Ściborze i roli, jaką odegrał on w życiu Felka; omawiają postać socjalisty — studenta p. Henryka, działalność Stefanii Sempołowskiej, analizują również pojęcia nacjonalizmu i internacjonalizmu na podstawie postępowania poszczególnych robotników z fabryk, PPS-owców lub SDKPiL-owców. Wraz z Felkiem ubolewają nad śmiercią Kasprzaka, wraz ze staruszką Szcześniakową radują się wieścią o wypuszczeniu Felka z więzienia.

— „Niech nam Pani przeczyta ten list Felka do matki, to takie ładne“ — prosi jeden z obecnych. A potem uwagi: — „Wtedy żołnierze rosyjscy zwalniali polskich robotników z więzień carskich — a w 40 lat potem radzieccy żołnierze uwolnili naród polski spod jarzma faszyzmu“. Na zapytanie, czy podobna się książka, chłopcy odpowiadają jeden przez drugiego: — „Dobra, przyjemnie się czyta, człowiek nie tylko nie męczy się, ale odpoczywa przy niej i jeszcze czegoś się nauczy“.

Pięć egzemplarzy książki Hertz'a przechodzi jeszcze raz w inne ręce. — „Jeżeli z Biblioteki Publicznej otrzymywać będziemy takie książki, to czytać będziemy chętnie i dużo“.

— „A prosimy często do nas przychodzić na rozmowy o książkach, na wieczory autorskie“.

Cel dyskusji zostaje osiągnięty. Młodzież bardzo dokładnie przeanalizowała książkę i nabrała chęci do dalszego czytania.

— „Wkrótce zmieniacie będziecie wypożyczony z Biblioteki Publicznej komplet książek. Jakże teraz chcielibyście otrzymać?

Odpowiedzi padają jedna przez drugą. Jedni proszą o historyczne lub podróźnicze, inni pragną poznać współczesnych autorów polskich i obcych, ktoś zgłasza zapotrzebowanie na Wik-



tora Hugo (plakat poświęcony temu wielkiemu pisarzowi wisi w świetlicy), kilku pragnie przeczytać Ostrowskiego *Jak hartowała się stal*, jeden prosi o książki techniczne. — „Pracujemy w fabryce, musimy podnosić swoje wiadomości fachowe“ — motywuje swą prośbę.

Zainteresowanie książkami zostało rozbudzone. Na tym nasza praca się nie kończy. Projektujemy dalsze wieczory dyskusyjne. Wiele trudności sprawi nam dobór najwłaściwszej książki — takiej, która obudzi zainteresowanie, nie będzie za trudna dla czytelnika, a jednocześnie pozwoli mu zastanowić się nad problemami dnia dzisiejszego. Wydaje mi się, że gdyby więcej kolegów — bibliotekarzy chciało dzielić się swoimi doświadczeniami na tym odcinku, opisując je chociażby na łamach „Poradnika“ praca nasza byłaby dużo łatwiejsza, skala porównawcza większa, większa ilość przykładów i sposobów rozwiązywania tych tak trudnych dla nas zagadnień.

*J. Bruszevska*

### **PAŃSTWOWE WYDAWNICTWA TECHNICZNE**

Nakładem tego wydawnictwa ukazują się książki, broszury i czasopisma techniczne dla robotników, mistrzów, techników, słuchaczy szkół zawodowych, inżynierów, magistrów i naukowców.

Opisują one i wydają publikacje od książek popularyzujących zagadnienia techniczne wśród szerokiego ogółu społeczeństwa — do dzieł na najwyższym poziomie naukowym i technicznym, jak prace instytutów naukowo-badawczych, słowniki, poradniki, kalendarze techniczne itd.

PWT obejmują zasięgiem swej działalności wydawanie: książek technicznych ze wszystkich dziedzin (z wyłączeniem komunikacji, drogownictwa oraz mechanizacji rolnictwa), prac 21 technicznych instytutów naukowo-badawczych, 10 czasopism technicznych.

W roku bieżącym nakładem PWT ukaże się drukiem około 500 tytułów o nakładzie ponad 1 600 000 egzemplarzy.

Około 25% wydawnictw książkowych PWT stanowią tłumaczenia prac autorów radzieckich. Tłumaczenia te zaznaja-

miają nasz świat techniczny z olbrzymim dorobkiem racjonalizatorów i naukowców radzieckich, uczą jak należy doświadczenia te wykorzystywać w naszych warunkach.

Aby ułatwić polskim kadrom technicznym bezpośrednio korzystanie z bogatej radzieckiej literatury technicznej, PWT wydały „Słownik techniczny rosyjsko-polski i polsko-rosyjski“, oraz „Słownik górniczy rosyjsko-polski i polsko-rosyjski“. Dalejsze branżowe słowniki rosyjsko-polskie znajdują się w przygotowaniu.

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy ukazały się nakładem PWT, w dziale książek popularyzujących zagadnienia techniczne, następujące nowości wydawnicze:

#### CHEMIA

Weaver E. C. i Foster S. *Chemia otaczającego nas świata*. s. 157, rys. 58.

Książka jest nowym i oryginalnym ujęciem zasadniczych pojęć i zjawisk chemicznych. Zrywając z tradycyjnym układem materiału, autorzy sięgają do codziennego życia przemysłu, rolnictwa i medycyny. Praca zawiera dużą ilość rysunków oraz słowniczek nowych pojęć. Przeznaczona jest dla samouków i dla tych wszystkich, którzy pragną pogłębić i unowocześnić swe wiadomości szkolne w zakresie chemii.

#### METALOZNAWSTWO

Szupp B. *Kurs spawania acetylenowego (w pytaniach i odpowiedziach)*. s. 105, rys. 33.

Praca zawiera zbiór pytań i odpowiedzi z zakresu podstawowych wiadomości o spawaniu gazowym. Jest ona przeznaczona dla uczestników kursów spawania gazowego, uczniów szkół technicznych, techników i spawaczy.

#### PRZEMYSŁ MINERALNY

Butkiewicz K. B. *Produkcja wapna*. Tłum. z ros. dr A. Siemaszko. s. 134, rys. 29.

Książka zawiera krótki opis technologii produkcji wapna, konstrukcji pieców i sposobów ich obsługi. Przeznaczona jest dla mistrzów-fachowców obsługujących piece do wypalania wapna, dla robotników chcących rozszerzyć i uzupełnić swe wiadomości, zawiera również materiał pomocniczy dla uczniów szkół zawodowych.

Łudina M. *Kontrola produkcji cegły*. Tłum. z ros. mgr inż. J. Dobek. s. 115, rys. 34.

Książka zawiera opis kontroli wydobywania surowca, obróbki masy i formowania cegły oraz procesów produkcyjnych.



Przeznaczona jest dla majstrów, doświadczonych robotników w celu pogłębienia wiadomości i kwalifikacji, co z kolei ułatwić może awans pracującego. Jest pomocą również dla słuchaczy szkół technicznych.

#### BIBLIOTEKA PLANU SZEŚCIOLETNIEGO

G o l a ń s k i H. *Wyższe szkolnictwo techniczne w Planie 6-letnim.* s. 107, rys. 26.

Broszura omawia fragment Planu 6-letniego obejmujący wyższe szkolnictwo techniczne. Ma ona umożliwić robotnikom kwalifikowanym, mistrzom, technikom, inżynierom, młodzieży zapoznania się z założeniami, zadaniami i celami poszczególnych odcinków Planu.

W i ś l i c k i A. *Mechanizacja budownictwa w Planie 6-letnim.* s. 149, rys. 93.

Spis treści: rola i zadania mechanizacji, roboty ziemne, roboty stanu surowego, mała mechanizacja. Książka przeznaczona jest dla robotników, techników i uczącej się młodzieży.

#### BIBLIOTEKA MŁYNARZA

B a r d y g a A. *Mieszanie i pakowanie mąki.* s. 38, rys. 23.

Praca zawiera wiadomości o mieszanii i pakowaniu mąki za pomocą różnego rodzaju mieszarek mechanicznych, wag i pakarek automatycznych. Przeznaczona jest dla pracowników przemysłu młynarskiego oraz może służyć jako pomoc dla słuchaczy szkół zawodowych.

P o l J. *Rowkowanie walców młyńskich.* s. 90, rys. 58.

Praca przeznaczona jest dla personelu technicznego młynów i słuchaczy szkół zawodowych.

S m a r z y ń s k i E. *Wskazówki dla monterów młynów.* s. 86, rys. 26.

Praca zawiera podstawowe wiadomości o maszynach i urządzeniach młyna oraz wskazówki dla montera młynów z zakresu montażu tych maszyn i urządzeń.

#### BIBLIOTEKA OCHRONY PRACY

R o s z k o w s k i S. *Bezpieczeństwo pracy przy pędniach.* s. 80, rys. 85.

Książka zawiera praktyczne dane i jest przeznaczona dla referentów bhp oraz dla techników zakładowych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo pracowników.

#### BIBLIOTEKA POLIGRAFA

P i e r o w A. *Poradnik maszynisty drukarskiego.* Tłum. z ros. A. Stefański. s. 65, rys. 43.

Broszura zawiera opis najczęściej spotykanych typów maszyn drukarskich oraz podstawowe wiadomości o pracy maszyn.

## SŁOWNIKI

S k i b i c k i W. *Słownik techniczny polsko-rosyjski*. s. 296.

Słownik zawiera około 2 000 wyrażen z podstawowych dziedzin techniki i nauki.

S k i b i c k i W. *Słownik techniczny rosyjsko-polski*. s. 450.

Słownik zawiera około 27 000 wyrażen z podstawowych dziedzin techniki i nauki.

S k i b i c k i W. *Słownik techniczny angielsko-polski*. Wyd. II, s. 672.

*Słownik spawalniczy polsko-rosyjsko-angielsko-francusko-niemiecki*. (praca zbiorowa) s. 111.

## WŚRÓD KSIĄŻEK

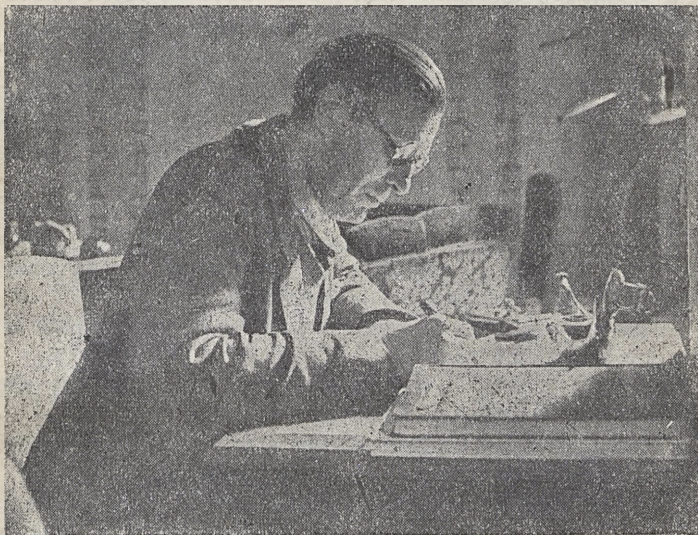
BREZA T. *Uczta Baltazara*. W-wa 1952 „Czytelnik“ s. 398.

Głównym problemem książki jest przemiana jaka dokonyuje się w młodym inteligencie, Andrzeju Uriaszewiczu, ukazana na tle odbudowy i przebudowy kraju. Autor daje obraz powstającej z gruzów Warszawy i organizowania się jej życia w roku 1947, ukazuje ciężką walkę o odbudowę jednego z naszych portów. Szerokie tło pozwala na wprowadzenie szeregu ciekawych, pozytywnych postaci, walczących z entuzjazmem o nowe życie w jego najróżnorodniejszych przejawach oraz na ukazanie podziemia w jego ukrytej jak i niemal jawnej działalności.

Akcja powieści ma charakter sensacyjno-detektywistyczny. Andrzej przybywa do Polski, aby wywieźć z kraju obraz przedstawiający „Uczę Baltazara“, a stanowiący własność jednego z byłych fabrykantów polskich, przebywających obecnie za granicą. Poszukiwanie obrazu i wszystkie związane z tym perypetie ułatwiają bohaterowi zetknięcie się z różnymi ludźmi i wydarzeniami, pozwalają mu przyjrzeć się nowemu, narastającemu życiu w Polsce. Oglądana rzeczywistość budzi w nim początkowo niepokój, każe mu porównywać to na co patrzy z tym co mu mówiono za granicą o kraju. Porywająca walka nowego ze starym, wiara w lepszą przyszłość jaką przepojone jest życie nowej Polski powodują w Andrzeju całkowitą przemianę i jego włączenie się w nurt walki o lepsze jutro.



Książka ma szereg niedociągnięć. Sama sprawa przemiany bohatera nie została przeprowadzona konsekwentnie. Czytelnik nie widzi jej kolejnych etapów. Rażąca i nienaturalna jest ostatnia scena w bunkrze. Uriaszewicz spotyka wreszcie po wielu niebezpieczeństwach swą narzeczoną i nie może poświęcić nawet kilkunastu minut na rozmowę z nią, gdyż musi natychmiast zgłosić się do pracy i włączyć w ogólny nurt przemian. Zestawienie jest niemal komiczne.



Pouobnie jest z jego ukochaną. Ta początkująca tancerka, która marzy o tym, aby wyjechać za granicę, bo tylko tam można zdobyć sławę, zupełnie nagle doznaje olśnienia, że tylko w kraju może być szczęśliwa i rwie się do pracy podobnie jak Uriaszewicz. Jej nagła przemiana jest również zbyt wielkim uproszczeniem.

Natomiast postaci drugoplanowe jak Konrad Uriaszewicz, Haza, kapitan Birkut, ksiądz Spos, ciotki i babka Andrzeja odmalowane są z pełną prawdą psychologiczną i wielkim realizmem.

Czytelników, którzy znają poprzednie powieści Brezy jak *Adam Grywałd*, *Mury Jerycha* i *Niebo i ziemia* uderzy nie-



wątpliwie wielka różnica pomiędzy nimi, a *Ucztą Baltazara* — różnica dotycząca zarówno problematyki jak i języka oraz kompozycji książki. Widać wyraźnie jak wielką drogę przebył już autor, jak z każdym nowym utworem pogłębia coraz bardziej swą świadomość ideologiczną, zbliża się coraz bardziej ku realizmowi socjalistycznemu.

Książka dzięki żywej, niepozobawionej sensacji akcji oraz przystępności języka stanowić będzie jedną z poczytniejszych pozycji w bibliotekach.

R. Ł.

### KORESPONDENCYJNY KURS BIBLIOTEKARSKI

Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich na zlecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki — Centralnego Zarządu Bibliotek organizuje roczny Korespondencyjny Kurs Bibliotekarski.

Celem Kursu jest podniesienie świadomości ideologicznej i wiadomości fachowych pracowników bibliotek powszechnych, szkolnych i społecznych. W miarę wolnych miejsc przyjmowani będą kandydaci pragnący poświęcić się zawodowi bibliotekarza.

Program kursu obejmie zagadnienia: organizacji, techniki bibliotekarskiej oraz czytelnictwa.

Uczestnicy Kursu obowiązani będą przerabiać wykłady przewidziane programem zawarte w 18 skryptach.

Warunki przyjęcia na Kurs: 9 klas szkoły ogólnokształcącej, wyrobienie polityczne i społeczne. Wiek od 18 do 45 lat.

Opłata za Kurs wynosi 275 zł. płatnych: 75 zł. przy zapisie, pozostałe 200 zł. jednorazowo lub w 4 ratach kwartalnych na konto Nr 391-113-168 Korespondencyjnego Kursu Bibliotekarskiego w Narodowym Banku Polskim w Warszawie.

Podania kandydatów wraz z życiorysem przyjmuje: Sekretariat Korespondencyjnego Kursu Bibliotekarskiego Z.B.i.A.P. Warszawa, ul. Koszykowa 26 w godz. od 10-tej do 17-ej.

Zapisy trwać będą od dnia 1 grudnia 1952 r. do 15 stycznia 1953 r.

---

Administracja Wydawnictw ZBiAP przyjmuje zamówienia na prenumeratę czasopism, która w r. 1953 wynosić będzie rocznie:

<b>Poradnik Bibliotekarza</b>	— zł. 14.40
<b>Bibliotekarz</b>	— „ 18.—
<b>Przegląd Biblioteczny</b>	— „ 28.—

---

Nakład 11000 egz. Papier drukowy satynowany kl. VII.61x86 cm., 60 g. Obj. 1½ ark. Zam. nr 410 z dnia 28.XI.52. Druk ukończono dn. 31.XII.52

Warszawska Drukarnia Naukowa, Warszawa, Śniadeckich 8. 3.B-28369